


Karkonosze uratowane?

Kilkakrotnie pisaliśmy w ostatnich miesiącach o zagrożeniach karkonoskiej przyrody, wynikających przede wszystkim z presji lobby narciarskiego i powiązanych z nim lokalnych biznesmenów. Chcieli oni "wyrwać" z Karkonoskiego Parku Narodowego cenne tereny pod budowę wyciągów i innych elementów infrastruktury. Ostatnio wreszcie dostali po łapach.

Trzeba uczciwie przyznać, że oprócz mnóstwa fatalnych decyzji ministerstwa środowiska, akurat w sprawie  Karkonoszy zajmuje ono rozsądne stanowisko. Najpierw, jeszcze podczas urzędowania Stanisława Żelichowskiego, nie wydało zgody na postulowane przez zwolenników rozwoju narciarstwa wyłączenie niektórych cennych obszarów z KPN. Obecnie zaś, mimo prowadzonej w ostatnich miesiącach akcji wywierania nacisku (obejmowała ona m.in. demonstracje, blokadę drogi, wysyłanie petycji), ministerstwo ponownie dało do zrozumienia zwolennikom budowy nowych wyciągów, że ich żądania nie zostaną spełnione.

Sekretarz stanu w ministerstwie środowiska, Krzysztof Szamałek, w piśmie do Dolnośląskiej Izby Turystyki (głównego formalnego sprawcy całego antyekologicznego zamieszania w Karkonoszach) napisał: *"Głównym zadaniem parków narodowych jest ochrona wartości przyrodniczych. /.../ wyłania się problem funkcjonowania turystyki narciarskiej na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego. Problem ten może być rozpatrywany jedynie przy założeniu, że wartości przyrodnicze tego fragmentu Karkonoszy, objętego statusem parku narodowego, stanowią dobro narodowe, za które jesteśmy odpowiedzialni i musimy je zachować dla przyszłych pokoleń. Oznacza to, że trzeba szukać wyjść kompromisowych, łączących interesy ochrony przyrody i narciarstwa. Takim właśnie rozwiązaniem jest opracowana w pierwszej połowie 2001 r., przez specjalnie powołany zespół, w skład którego weszli przedstawiciele Urzędu Miasta Szklarska Poręba, Starosty, Nadleśnictwa Szklarska Poręba, Spółki z o.o. >Sudety Lift<, organizacji ekologicznych oraz Karkonoskiego Parku Narodowego, koncepcja zagospodarowania narciarskiego w tym rejonie Karkonoszy. Koncepcja ta uznawała za optymalne rozwiązanie, rozbudowę infrastruktury narciarskiej na terenie KPN i poza jego granicami, na zachód od Trasy Zjazdowej, z zaniechaniem inwestycji w Kotle Szrenickim i na Hali pod Łabskim Szczytem. Niestety to rozwiązanie zostało zanegowane przez Arlberger Bergbahen Spółkę Akcyjną, zagranicznego udziałowca spółki z o.o. >Sudety Lift<. Odrzucenie tej propozycji oznacza realizację inwestycji narciarskich w granicach Parku w dotychczasowym zakresie, zgodnie z decyzją Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 10 lipca 1992 r. Mając na uwadze ochronę wartości przyrodniczych Karkonoskiego Parku Narodowego nie będzie możliwe podejmowanie dalszych inwestycji narciarskich na terenie Parku poza tymi, które zostały określone w wyżej wymienionej decyzji"*.

Ten utrzymany w tonie łagodnego napomnienia list oznacza przekreślenie wszystkich nadziei na szumny, zawrotny i destrukcyjny "rozwój" Karkonoszy, jaki od lat planowało lobby turystyczno-narciarskie. Nic dziwnego, że sami zainteresowani są z decyzji bardzo niezadowoleni. Dziennikarz "Nowin Jeleniogórskich" Marek Chromicz, w demagogicznym tonie obwieścił czytelnikom tej gazety: *"Nowego, narciarskiego wyciągu krzeselkowego, tzw. >czwórki<, dowożącej narciarzy na Święteczny Kamień, na stokach Szrenicy nie będzie. To znaczy, że polscy narciarze zostaną przegonieni na czeską stronę Karkonoszy, tam bowiem będzie szybciej, wygodniej i z wielu powodów atrakcyjniej"*. Dalej w podobnym tonie pisze o tym, jak to cały świat (ministerstwo, premier, władze KPN itp.) krzywdzi "mieszkańców Szklarskiej Poręby", czyli, przekładając z polskiego na nasze, utrudnia interesy kilku facetom z forsą, którzy na niszczeniu gór chcieliby zarobić jeszcze więcej. Możemy się z jego tekstu dowiedzieć także, iż "inwestorzy" zamierzają podać do sądu władze KPN, bo wyrządziły im one przez lata tyle krzywd, że aż się serce kraje.

W Karkonoszach uczyniono pierwszy krok w stronę normalności. I oby tak dalej.

(rem)